

Budżet na 2022 rok przyjęty

Dąbrowscy radni przyjęli 22 grudnia budżet miasta na 2022 rok. Przewiduje on dochody na poziomie 933 mln zł oraz wydatki w wysokości 924,2 mln zł, z czego aż 226,9 mln zł na inwestycje.

W przyjętej uchwale budżetowej zaplanowano wpływy z tytułu: podatków i opłat lokalnych w wysokości ponad 273,6 mln (29,4% wszystkich dochodów), podatków PIT i CIT – 202,2 mln zł (21,7%), dotacji celowych – 109,4 mln zł (11,7%), subwencji – 170,9 mln zł (18,3%), środków z Unii Europejskiej – 64,2 mln zł (6,9%), pozostałych źródeł dochodów – 92,4 mln zł (9,9%) oraz promesy z programu „Polski Ład” – 20 mln zł (2,1%).

Największa część przyszłorocznych wydatków (260,5 mln zł) będzie przeznaczona na oświatę i wychowanie. To m.in. bieżące funkcjonowanie szkół i przedszkoli oraz wynagrodzenia nauczycieli i pracowników placówek oświatowych.

Duże nakłady na miejskie inwestycje

Na transport i łączność przewidziano 193 mln zł. W ramach tych środków finansowany jest m.in. transport publiczny, a także remonty i bieżące utrzymanie dróg oraz inwestycje drogowe. Na gospodarkę komunalną miasto wyda 188,6 mln zł. To m.in. bieżące utrzymanie zasobów komunalnych, oczyszczanie miasta, dopłaty do wody czy dopłaty do wymiany pieców. Na politykę społeczną, obejmującą m.in. świadczenia pomocy społecznej, świadczenia rodzinne i utrzymanie żłobka, przewidziano 126,9 mln zł.

Na inwestycje miasto wyda w sumie 226,9 mln zł. Najważniejsze z nich to kontynuacje prac związanych z budową centrów przesiadkowych w centrum i w Gołonogu, przebudową układu drogowego i modernizacją głównej osi miasta. Oprócz tego zaplanowano m.in. remonty dróg, termomodernizacje przedszkoli czy budowę mieszkań.

„Polski Ład”, środki UE, miejskie inwestycje, gospodarka

– Ze względu na regulacje wprowadzane przez rząd jako „Polski Ład”, będziemy mieć spadek wpływów z podatków PIT i CIT. Nie pokryje go subwencja rekompensująca – stwierdził Marcin Bazylak, prezydent Dąbrowy Górniczej.

Zwrócił też uwagę na rosnące koszty funkcjonowania miasta, m.in. wyższe o 12,3 mln zł (60 proc.) niż w zeszłym roku wydatki na energię elektryczną czy komunikację publiczną (więcej o 4,8 mln zł w porównaniu z 2021).

– Jesteśmy gotowi na nową perspektywę budżetową UE, na korzystanie z programów wsparcia. W przyszłym roku planujemy pozyskać 63,5 mln zł. Priorytetowo traktujemy rozwój transportu publicznego, przede wszystkim budowę centrów przesiadkowych, przebudowę układu drogowego i torowiska tramwajowego wzdłuż głównej osi miasta. Chcemy również wybudować łącznik między ul. Kolejową i al. Zagłębia Dąbrowskiego, zmodernizować ul. Augustynika oraz część ulic Staszica i Oddziału AK Ordona – zapowiedział.

– W III kwartale chcielibyśmy rozpocząć przy ul. Kwiatkowskiego budowę trzech budynków w formule Towarzystwa Budownictwa Społecznego, w których znajdzie się 160 mieszkań. Będziemy też kontynuować termomodernizację przedszkoli. W ramach tego projektu 6 placówek zostało już wyremontowanych, w jednym trwają prace, a w przyszłym roku sfinalizowane zostaną w dwóch kolejnych. Stawiamy też na rozwój gospodarczy, m.in. poprzez pozyskiwanie kolejnych inwestorów w strefie „Tucznowa”, a także w obszarze Kazdębie, który został przygotowany z myślą o małych i średnich przedsiębiorstwach – powiedział podczas dyskusji Marcin Bazylak, prezydent miasta.

– To dobry budżet dla Dąbrowy. Wszystkie komisje Rady Miejskiej zaopiniowały go pozytywnie, Regionalna Izba Obrachunkowa nie miała żadnych zastrzeżeń do tego projektu. Jeśli fachowcy tak mówią, dyskusja wydaje się zbędna i

pozostaje nam go przyjąć. Klub Koalicji Obywatelskiej będzie pomagać i wspierać w jego realizacji. Jeśli będziemy mieć jakieś wątpliwości, będziemy o tym dyskutować, nie będzie z naszej strony sprzeciwu na zasadzie „nie, bo nie” – mówił radny Marek Węgrzynowicz.

– Projekt został oparty na realiach, które samorządom stworzył rząd. Dąbrowa Górnicza, z tytułu wprowadzenia „Polskiego Ładu”, poniesie 46 mln zł strat. Uszczuplenie z powodu zwolnienia z PIT osób do 26 roku życia wyniesie 4 mln zł. Nie jesteśmy przeciw działaniom prospołecznym, ale nie powinny odbywać się kosztem samorządów. 18 mln zł to strata z powodu podatku VAT odprowadzanego od prowadzonych inwestycji. Dzięki zwolnieniom podatkowym, 15 mln zł nie wpłacają podmioty korzystające z infrastruktury kolejowej. Rząd nie przedstawił konkretnego planu rekompensaty, przez to będziemy mieć mniej środków na inwestycje, remonty, rozwój. Rządowe programy wsparcia są nieczytelne, dwa wnioski złożone przez gminę zostały odrzucone bez uzasadnienia. W 2022 r. przeznaczymy 260 mln zł na oświatę, a subwencja wynosi tylko 170 mln zł, więc musimy dołożyć ok. 60 mln zł – wyliczał radny Robert Kazimirski.

– Budżet powinien zapewnić rozwój całego miasta, nie powinien pogłębiać zaniedbań w dzielnicach. W wielu miejscach stan ulic jest bardzo zły, praktycznie powinny zostać wyłączone z użytku, ale nic się z nimi nie robi. Dąbrowski Budżet Partycypacyjny w minionych latach był jedynym sposobem, żeby coś zrobić, przeprowadzić remonty czy inwestycje. Kiedy został zawieszony, mieszkańcy wielu dzielnic zostali pozbawieni takiej możliwości – uznał radny Jerzy Reszke.

– Budżet zakłada dużo inwestycji w infrastrukturę, przede wszystkim budowę centrów przesiadkowych i modernizację głównej osi miasta. W wielu miejscach drogi niestety wymagają remontu, bo dziura goni dziurę, a łata łatę. Trzeba mieć też na uwadze, że ceny materiałów budowlanych mogą nadal znaczenie wzrastać. Stąd środki na inwestycje mogą nie wystarczyć i już dziś

powinniśmy się zastanowić, skąd je wziąć. Nie liczyłbym na „Polski Ład” – powiedział radny Piotr Zieliński.

W głosowaniu nad budżetem uczestniczyło 23 radnych. Za było 18, przeciw 5.

Źródło: UM Dąbrowa Górnicza